

Sygn. akt II Cz 1671/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko W. W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 7 lipca 2014 roku, w sprawie I C 745/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, oddalił wniosek.

W uzasadnieniu wskazał, iż w swoim oświadczeniu majątkowym z dnia 29 kwietnia 2014 roku pozwana wskazała, że prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe. Nadto podniosła, że jej jedynym źródłem dochodu jest umowa o pracę. Sąd dodał, iż w uzupełnieniu swojego oświadczenia majątkowego wskazała, iż ponosi comiesięczne wydatki w łącznej kwocie 3200 zł (2500 zł – czynsz, 200 zł – leczenie, 500 zł – koszty utrzymania).

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2014 roku Sąd I instancji zarządził dochodzenie, co do stanu majątkowego pozwanej.

Sąd zauważył, iż odpowiadając na powyższe pozwana podniosła, że pomocy udziela jej siostra przekazując jej co miesiąc kwotę 2000 zł, nie posiada samochodu osobowego, jak też, że aktualnie mieszka w wynajętym na podstawie umowy najmu lokalu. Dodała również, iż nie zna wielkości wynajmowanego lokalu mieszkalnego. Przedłożyła również wyciągi z dwóch rachunków bankowych, jak też zeznania podatkowe za rok 2012 i 2013.

W ocenie Sądu I instancji wniosek pozwanej podlegał oddaleniu.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż treść informacji przedłożonych przez pozwaną pozostaje w widocznej sprzeczności z przesłankami warunkującymi uzyskanie zwolnienia od kosztów sądowych. Przede wszystkim Sąd dostrzegł, że pozwana posiada stały miesięczny dochód. Ponadto Sąd I instancji zaznaczył, iż pozwana w swoich oświadczeniach majątkowych wskazywała, że jej jedynym źródłem dochodu jest umowa o pracę, podczas gdy z zeznań podatkowych wynika, iż pozwana prowadzi również działalność gospodarczą pod nazwą Akademia (...), która to działalność osiągnęła przychód w 2012 r. - 84.872,88 zł, a w 2013 r. - 79.408 zł, przy czym pozwana nie wskazała, co składa się na tak wysokie koszty uzyskania przychodu (kolejno: 61.044,72 zł i 55.057,47zł).

Poza tym Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwana w swoich oświadczeniach majątkowych z 29 kwietnia 2014 roku i 28 maja 2014 roku wskazała, że nie posiada żadnych oszczędności, podczas, gdy z przedłożonego przez nią wydruku z prowadzonego dla niej w rachunku o nazwie: (...) wynika, iż od 31 grudnia 2013 roku posiada oszczędności w kwocie

3041,01 zł. Sąd dodał, iż kwota salda na dzień 23 czerwca 2014 roku wskazuje, że na rachunku tym zgromadzono kwotę 3041,05 zł. Sąd I instancji nadmienił, iż opłata od apelacji w niniejszej sprawie wynosi kwotę 3.390 zł, czyli kwotę niewiele przekraczającą zgromadzone przez pozwaną oszczędności.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana nie sprostowała wykazaniu, że jej sytuacja majątkowa nie pozwala na uiszczenie kosztów sądowych bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie. Wskazał, iż pozwana nie wykazała, iż zachodzi szczególna dysproporcja pomiędzy wysokością kosztów sądowych a jej stanem majątkowym wobec czego wniosek podlegał oddaleniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wywiodła pozwana i zaskarżając postanowienie w całości, wniosła o jego zmianę poprzez zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji w całości bądź w znacznej części.

Skarżąca zarzuciła postanowieniu niewłaściwą ocenę złożonego przez nią oświadczenia majątkowego poprzez uznanie, iż jest ona w stanie bez uszczerbku dla swojego utrzymania uiścić opłatę sądową od apelacji w kwocie 3390 zł.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, iż jeżeli właściwie przeanalizuje się treść informacji zawartych w oświadczeniu majątkowym wynika z nich, iż jest ona na granicy ubóstwa i nie może bez uszczerbku dla swojego utrzymania ponieść kosztów sądowych. Skarżąca wskazała, iż posiadane przez nią oszczędności zostały „zużyte” na potrzeby dnia codziennego, a ponadto obecnie jest zmuszona korzystać z pomocy swojej siostry.

Jednocześnie skarżąca stwierdziła, iż skoro Sąd Rejonowy uważał, że są do wyjaśnienia jeszcze jakieś kwestie to powinien ją wezwać do ich wyjaśnienia, a nie samodzielnie czynić własne interpretacje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanej W. W. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji prawidłowo oddalił wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji.

Zgodnie z przepisem art. 102 ust. 1 ustawy z dnia (...) ze zm.) o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że instytucja zwolnienia od kosztów przewidziana w ww. ustawie, jest instytucją szczególną, mającą zastosowanie wyłącznie w uzasadnionych przypadkach. Natomiast ocena danego przypadku powinna być dokonywana szeroko, na przestrzeni okresu od co najmniej powstania wierzytelności lub zobowiązania. Nadto ustalając warunki finansowe strony należy mieć na względzie także wysokość należnej opłaty i zważyć, czy w okolicznościach konkretnej sprawy nie będzie ona stanowiła faktycznej bariery w uzyskaniu przez stronę ochrony jej praw.

Zwolnienie od kosztów, którego domaga się pozwana zostało przez ustawodawcę przewidziane dla szczególnych wypadków i przeznaczone jest dla osób, które nie posiadają koniecznych na ten cel środków, nie były w stanie ich zgromadzić oraz brak podstaw do przyjęcia, że zdołają je uzyskać w najbliższej przyszłości. Zasadą w postępowaniu cywilnym jest osobiste ponoszenie przez strony kosztów procesu. Zwolnienie jest wyjątkiem od tej zasady, który może mieć miejsce jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych w swej istocie stanowi pomoc państwa dla osób, które ze względu na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny.

Pozwana domagając się zwolnienia od kosztów sądowych przedłożyła stosowne oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania. Z oświadczenia tego wynika, iż prowadzi gospodarstwo domowe samodzielnie, nie posiada żadnego wartościowego majątku. Osiąga jedynie dochód z tytułu umowy o pracę w kwocie 1600 zł brutto. Koszty utrzymania to wydatki na czynsz w kwocie 2500 zł, leczenie w kwocie 200 zł, koszty utrzymania

w kwocie 500 zł. Podała jednocześnie, iż korzysta z pomocy siostry. Zauważyć jednocześnie należy, iż wskutek przeprowadzonego przez Sąd I instancji dochodzenia co do rzeczywistego stanu majątkowego pozwanej, skarżąca podała m.in., iż uzyskuje pomoc pieniężną od siostry w kwocie 2000 zł miesięcznie oraz przedłożyła wyciągi z rachunków bankowych i kopie rocznych zeznań podatkowych za ostatnie dwa lata.

Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o zwolnienie jej od kosztów opłaty od apelacji w kwocie 3390 zł.

Sąd Rejonowy trafnie zauważył, iż z zeznań podatkowych wynika, że skarżąca poza umową o pracę uzyskuje też dochody z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą Akademia (...), czego nie wskazała w oświadczeniu majątkowym. Ponadto skarżąca podała, iż nie posiada żadnych oszczędności, podczas gdy z wyciągu z rachunku bankowego o nazwie E. (...) wynika, iż od dnia 31 grudnia 2013 r. posiada oszczędności w kwocie 3041,01 zł, zaś na dzień 31 marca 2014 r. saldo wynosiło 3.041,05 zł. Powyższa okoliczność z jednej strony świadczy zatem o tym, iż skarżąca jest w stanie ze swoich oszczędności pokryć koszt opłaty od apelacji, zaś z drugiej przeczy twierdzeniom o trudnej sytuacji majątkowej pozwanej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż przez trzy miesiące jakie obejmuje wyciąg z rachunku, nie były z niego wypłacane żadne kwoty, co oznacza, że skarżąca nie miała potrzeby korzystania z oszczędności na bieżące utrzymanie, jak podnosi w zażaleniu.

Sąd Okręgowy podnosi, iż powyższe okoliczności nie mogły pozostawać obojętne dla oceny zasadności wniosku powoda, jako że świadczą o tym, iż posiada on możliwość uiszczenia kwoty opłaty od apelacji bez uszczerbku na utrzymaniu, głównie ze względu na prowadzenie przynoszącej dochód działalności gospodarczej jak również dysponowaniu kwotą oszczędności przekraczającą wysokość opłaty od apelacji.

Bezspornym jest, iż skarżąca powinna była już w toku postępowania przewidywać konieczność odwołania się od zapadłego w sprawie orzeczenia i czynić w tym celu stosowne oszczędności. Całkowicie nieuzasadnione jest bowiem przekonanie, iż sprawa zostanie rozstrzygnięta zgodnie z wolą pozwanej, zwłaszcza w sytuacji istnienia sporu.

Dodać ponadto należy, iż w treści zażalenia skarżąca w żaden sposób nie odniosła się do kwestii uzyskiwania dochodów z działalności gospodarczej oraz dysponowania oszczędnościami, ograniczając się do wskazania, że jest na granicy ubóstwa a oszczędności zużyła na potrzeby dnia codziennego i obecnie zmuszona jest korzystać z pomocy siostry, w sytuacji gdy przeczy temu zgromadzony materiał dowodowy.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, w zw. z art. 397 § 2 kpc, orzekł jak w sentencji postanowienia.

(...)

(...)

(...)

(...)